

GRATIS

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WKŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

WTOREK 21 CZERWCA 1949 ROKU

Nr 166 (1090)

Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim gwarancją pokoju i pomyślnego rozwoju Polski Uchwały I-go Zjazdu delegatów Oddziału Grodzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Łodzi

W sali Teatru „Lutnia”, pięknie udekorowanej biało-czerwonymi i czerwonymi flagami i portretami Generalissimusa Stalina i Prezydenta Bieruta odbył się w dniu wczorajszym I-szy Zjazd 600 delegatów oddziału grodzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy udziale przedstawicieli partii politycznych, Zarządu Miejskiego i organizacji masowych.

Obrodam przewodniczył tow. Przybył — wiceprezes Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włóknarzy. W skład prezydium weszli: przewodniczący Zarządu Głównego TPPR — wiceminister Zaruk-Michalski, przedstawiciel wyższych uczelni, ob. rektor Sreniowski, prezes Sądu Apelacyjnego ob. Dobromęski, sekretarz KŁ PZPR tow. Uzdowski, przewodniczący pracy: Kaźmierczak Zofia z PZPB Nr 1 i Helena Okrój z PZPB Nr 3 i inni.

dzieckiego, rozpowszechniać książki o Związku Radzieckim, aby przeciwdziałać agitacji wroga klasowego.

„Pamiętajmy, że tylko przyjaźń ze Związkiem Radzieckim zapewni nam trwały pokój” — mówili inni dyskutanci.

W skład nowo wybranego Zarządu weszli: ob. ob. Mieczysław Dobromęski — prezes Sądu Apelacyjnego, W. Kofta — dyrektor programowy Polskiego Radia w Łodzi, tow. Józef Siwek — dyrektor Szkoły Związków Zawodowych, Aleksandra Forbertowa, Adolf Capf, Antoni Gasiorkiewicz, Stanisław Powołoński, Czesław Szczepaniak, Karol Adwentowicz — reżyser, Stanisław Pietak — literat, Feliks Stawiński, Jan Łuczak — pracownik MZK, Stanisław Sreniowski — prof. UL, Żołnierkiewicz z ZMP, Feliks Stasiak z PZPB Nr 2, Maria Doroba z PMS, Zygmunt Sędrak z PZPB w Rudzie.

dowy Polski Socjalistycznej”. Delegaci na I-szy Zjazd TPPR uchwalają jednomyślnie: ożywić pracę ideologiczną we wszystkich Kołach przy zakładach pracy, szkołach i instytucjach; podnieść liczbę Kół za pomocą stałego uświadamiania społeczeństwa; o znaczeniu przyjaźni polsko-radzieckiej dla rozwoju naszego życia narodowego i gospodarczego; szerzyć wiedzę o Związku Radzieckim wśród najszerzych mas naszego społeczeństwa i ożywić pracę wśród kobiet, zaznajamiając je z życiem kobiety w ZSRR.

Wskazywano na konieczność podjęcia przez nas, Polaków, w tym celu, w szczególności, następujących przedsięwzięć: 1. Wzmocnienie i rozbudowa oddziałów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w miastach i wsi, na szeroką pracę oświatowo-kulturalną, na akcję odczytową, popularyzującą osiągnięcia Związku Radzieckiego.

Ożywiona dyskusja rozwinęła się po referacie sprawozdawczym z dotychczasowej działalności. Delegaci wskazywali szereg istotnych i koniecznych form pracy Kół Towarzystwa Przyjaźni, wytyczając w ten sposób zadania, jakie staną przed nowym Zarządzeniem Oddziału Grodzkiego.

Ob. Wacław Przelaskowski, delegat Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Łodzi zwrócił uwagę na konieczność szerszej opieki Oddziału nad kołami Towarzystwa Przyjaźni w szkołach. „Należy zakładać biblioteki marksistowskie w szkołach — omawiać osiągnięcia Związku Radzieckiego”.

Następny dyskutant tow. Bok wskazywał, że powinniśmy w widocznych miejscach umieszczać gabloty, obrazujące osiągnięcia Związku Ra-

Wskazywano na konieczność podjęcia przez nas, Polaków, w tym celu, w szczególności, następujących przedsięwzięć: 1. Wzmocnienie i rozbudowa oddziałów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w miastach i wsi, na szeroką pracę oświatowo-kulturalną, na akcję odczytową, popularyzującą osiągnięcia Związku Radzieckiego.

Ożywiona dyskusja rozwinęła się po referacie sprawozdawczym z dotychczasowej działalności. Delegaci wskazywali szereg istotnych i koniecznych form pracy Kół Towarzystwa Przyjaźni, wytyczając w ten sposób zadania, jakie staną przed nowym Zarządzeniem Oddziału Grodzkiego.

Ob. Wacław Przelaskowski, delegat Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Łodzi zwrócił uwagę na konieczność szerszej opieki Oddziału nad kołami Towarzystwa Przyjaźni w szkołach. „Należy zakładać biblioteki marksistowskie w szkołach — omawiać osiągnięcia Związku Radzieckiego”.

Następny dyskutant tow. Bok wskazywał, że powinniśmy w widocznych miejscach umieszczać gabloty, obrazujące osiągnięcia Związku Ra-

Wskazywano na konieczność podjęcia przez nas, Polaków, w tym celu, w szczególności, następujących przedsięwzięć: 1. Wzmocnienie i rozbudowa oddziałów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w miastach i wsi, na szeroką pracę oświatowo-kulturalną, na akcję odczytową, popularyzującą osiągnięcia Związku Radzieckiego.

Ożywiona dyskusja rozwinęła się po referacie sprawozdawczym z dotychczasowej działalności. Delegaci wskazywali szereg istotnych i koniecznych form pracy Kół Towarzystwa Przyjaźni, wytyczając w ten sposób zadania, jakie staną przed nowym Zarządzeniem Oddziału Grodzkiego.

Ob. Wacław Przelaskowski, delegat Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Łodzi zwrócił uwagę na konieczność szerszej opieki Oddziału nad kołami Towarzystwa Przyjaźni w szkołach. „Należy zakładać biblioteki marksistowskie w szkołach — omawiać osiągnięcia Związku Radzieckiego”.

Następny dyskutant tow. Bok wskazywał, że powinniśmy w widocznych miejscach umieszczać gabloty, obrazujące osiągnięcia Związku Ra-

Wskazywano na konieczność podjęcia przez nas, Polaków, w tym celu, w szczególności, następujących przedsięwzięć: 1. Wzmocnienie i rozbudowa oddziałów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w miastach i wsi, na szeroką pracę oświatowo-kulturalną, na akcję odczytową, popularyzującą osiągnięcia Związku Radzieckiego.

Ożywiona dyskusja rozwinęła się po referacie sprawozdawczym z dotychczasowej działalności. Delegaci wskazywali szereg istotnych i koniecznych form pracy Kół Towarzystwa Przyjaźni, wytyczając w ten sposób zadania, jakie staną przed nowym Zarządzeniem Oddziału Grodzkiego.

Ob. Wacław Przelaskowski, delegat Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Łodzi zwrócił uwagę na konieczność szerszej opieki Oddziału nad kołami Towarzystwa Przyjaźni w szkołach. „Należy zakładać biblioteki marksistowskie w szkołach — omawiać osiągnięcia Związku Radzieckiego”.

Następny dyskutant tow. Bok wskazywał, że powinniśmy w widocznych miejscach umieszczać gabloty, obrazujące osiągnięcia Związku Ra-

Wskazywano na konieczność podjęcia przez nas, Polaków, w tym celu, w szczególności, następujących przedsięwzięć: 1. Wzmocnienie i rozbudowa oddziałów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w miastach i wsi, na szeroką pracę oświatowo-kulturalną, na akcję odczytową, popularyzującą osiągnięcia Związku Radzieckiego.

Ożywiona dyskusja rozwinęła się po referacie sprawozdawczym z dotychczasowej działalności. Delegaci wskazywali szereg istotnych i koniecznych form pracy Kół Towarzystwa Przyjaźni, wytyczając w ten sposób zadania, jakie staną przed nowym Zarządzeniem Oddziału Grodzkiego.

Ob. Wacław Przelaskowski, delegat Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Łodzi zwrócił uwagę na konieczność szerszej opieki Oddziału nad kołami Towarzystwa Przyjaźni w szkołach. „Należy zakładać biblioteki marksistowskie w szkołach — omawiać osiągnięcia Związku Radzieckiego”.

Następny dyskutant tow. Bok wskazywał, że powinniśmy w widocznych miejscach umieszczać gabloty, obrazujące osiągnięcia Związku Ra-

Wskazywano na konieczność podjęcia przez nas, Polaków, w tym celu, w szczególności, następujących przedsięwzięć: 1. Wzmocnienie i rozbudowa oddziałów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w miastach i wsi, na szeroką pracę oświatowo-kulturalną, na akcję odczytową, popularyzującą osiągnięcia Związku Radzieckiego.

Ożywiona dyskusja rozwinęła się po referacie sprawozdawczym z dotychczasowej działalności. Delegaci wskazywali szereg istotnych i koniecznych form pracy Kół Towarzystwa Przyjaźni, wytyczając w ten sposób zadania, jakie staną przed nowym Zarządzeniem Oddziału Grodzkiego.

Ob. Wacław Przelaskowski, delegat Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Łodzi zwrócił uwagę na konieczność szerszej opieki Oddziału nad kołami Towarzystwa Przyjaźni w szkołach. „Należy zakładać biblioteki marksistowskie w szkołach — omawiać osiągnięcia Związku Radzieckiego”.

Następny dyskutant tow. Bok wskazywał, że powinniśmy w widocznych miejscach umieszczać gabloty, obrazujące osiągnięcia Związku Ra-

Wskazywano na konieczność podjęcia przez nas, Polaków, w tym celu, w szczególności, następujących przedsięwzięć: 1. Wzmocnienie i rozbudowa oddziałów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w miastach i wsi, na szeroką pracę oświatowo-kulturalną, na akcję odczytową, popularyzującą osiągnięcia Związku Radzieckiego.

Ożywiona dyskusja rozwinęła się po referacie sprawozdawczym z dotychczasowej działalności. Delegaci wskazywali szereg istotnych i koniecznych form pracy Kół Towarzystwa Przyjaźni, wytyczając w ten sposób zadania, jakie staną przed nowym Zarządzeniem Oddziału Grodzkiego.

Ob. Wacław Przelaskowski, delegat Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Łodzi zwrócił uwagę na konieczność szerszej opieki Oddziału nad kołami Towarzystwa Przyjaźni w szkołach. „Należy zakładać biblioteki marksistowskie w szkołach — omawiać osiągnięcia Związku Radzieckiego”.

Następny dyskutant tow. Bok wskazywał, że powinniśmy w widocznych miejscach umieszczać gabloty, obrazujące osiągnięcia Związku Ra-

Wskazywano na konieczność podjęcia przez nas, Polaków, w tym celu, w szczególności, następujących przedsięwzięć: 1. Wzmocnienie i rozbudowa oddziałów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w miastach i wsi, na szeroką pracę oświatowo-kulturalną, na akcję odczytową, popularyzującą osiągnięcia Związku Radzieckiego.

Ożywiona dyskusja rozwinęła się po referacie sprawozdawczym z dotychczasowej działalności. Delegaci wskazywali szereg istotnych i koniecznych form pracy Kół Towarzystwa Przyjaźni, wytyczając w ten sposób zadania, jakie staną przed nowym Zarządzeniem Oddziału Grodzkiego.

Ob. Wacław Przelaskowski, delegat Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Łodzi zwrócił uwagę na konieczność szerszej opieki Oddziału nad kołami Towarzystwa Przyjaźni w szkołach. „Należy zakładać biblioteki marksistowskie w szkołach — omawiać osiągnięcia Związku Radzieckiego”.

Następny dyskutant tow. Bok wskazywał, że powinniśmy w widocznych miejscach umieszczać gabloty, obrazujące osiągnięcia Związku Ra-

Wskazywano na konieczność podjęcia przez nas, Polaków, w tym celu, w szczególności, następujących przedsięwzięć: 1. Wzmocnienie i rozbudowa oddziałów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w miastach i wsi, na szeroką pracę oświatowo-kulturalną, na akcję odczytową, popularyzującą osiągnięcia Związku Radzieckiego.

Ożywiona dyskusja rozwinęła się po referacie sprawozdawczym z dotychczasowej działalności. Delegaci wskazywali szereg istotnych i koniecznych form pracy Kół Towarzystwa Przyjaźni, wytyczając w ten sposób zadania, jakie staną przed nowym Zarządzeniem Oddziału Grodzkiego.

Ob. Wacław Przelaskowski, delegat Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Łodzi zwrócił uwagę na konieczność szerszej opieki Oddziału nad kołami Towarzystwa Przyjaźni w szkołach. „Należy zakładać biblioteki marksistowskie w szkołach — omawiać osiągnięcia Związku Radzieckiego”.

Następny dyskutant tow. Bok wskazywał, że powinniśmy w widocznych miejscach umieszczać gabloty, obrazujące osiągnięcia Związku Ra-

Wskazywano na konieczność podjęcia przez nas, Polaków, w tym celu, w szczególności, następujących przedsięwzięć: 1. Wzmocnienie i rozbudowa oddziałów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w miastach i wsi, na szeroką pracę oświatowo-kulturalną, na akcję odczytową, popularyzującą osiągnięcia Związku Radzieckiego.

Ożywiona dyskusja rozwinęła się po referacie sprawozdawczym z dotychczasowej działalności. Delegaci wskazywali szereg istotnych i koniecznych form pracy Kół Towarzystwa Przyjaźni, wytyczając w ten sposób zadania, jakie staną przed nowym Zarządzeniem Oddziału Grodzkiego.

Ob. Wacław Przelaskowski, delegat Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Łodzi zwrócił uwagę na konieczność szerszej opieki Oddziału nad kołami Towarzystwa Przyjaźni w szkołach. „Należy zakładać biblioteki marksistowskie w szkołach — omawiać osiągnięcia Związku Radzieckiego”.

Następny dyskutant tow. Bok wskazywał, że powinniśmy w widocznych miejscach umieszczać gabloty, obrazujące osiągnięcia Związku Ra-

Wskazywano na konieczność podjęcia przez nas, Polaków, w tym celu, w szczególności, następujących przedsięwzięć: 1. Wzmocnienie i rozbudowa oddziałów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w miastach i wsi, na szeroką pracę oświatowo-kulturalną, na akcję odczytową, popularyzującą osiągnięcia Związku Radzieckiego.

Ożywiona dyskusja rozwinęła się po referacie sprawozdawczym z dotychczasowej działalności. Delegaci wskazywali szereg istotnych i koniecznych form pracy Kół Towarzystwa Przyjaźni, wytyczając w ten sposób zadania, jakie staną przed nowym Zarządzeniem Oddziału Grodzkiego.

Ob. Wacław Przelaskowski, delegat Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Łodzi zwrócił uwagę na konieczność szerszej opieki Oddziału nad kołami Towarzystwa Przyjaźni w szkołach. „Należy zakładać biblioteki marksistowskie w szkołach — omawiać osiągnięcia Związku Radzieckiego”.

Następny dyskutant tow. Bok wskazywał, że powinniśmy w widocznych miejscach umieszczać gabloty, obrazujące osiągnięcia Związku Ra-

Wskazywano na konieczność podjęcia przez nas, Polaków, w tym celu, w szczególności, następujących przedsięwzięć: 1. Wzmocnienie i rozbudowa oddziałów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w miastach i wsi, na szeroką pracę oświatowo-kulturalną, na akcję odczytową, popularyzującą osiągnięcia Związku Radzieckiego.

Ożywiona dyskusja rozwinęła się po referacie sprawozdawczym z dotychczasowej działalności. Delegaci wskazywali szereg istotnych i koniecznych form pracy Kół Towarzystwa Przyjaźni, wytyczając w ten sposób zadania, jakie staną przed nowym Zarządzeniem Oddziału Grodzkiego.

Ob. Wacław Przelaskowski, delegat Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Łodzi zwrócił uwagę na konieczność szerszej opieki Oddziału nad kołami Towarzystwa Przyjaźni w szkołach. „Należy zakładać biblioteki marksistowskie w szkołach — omawiać osiągnięcia Związku Radzieckiego”.

Następny dyskutant tow. Bok wskazywał, że powinniśmy w widocznych miejscach umieszczać gabloty, obrazujące osiągnięcia Związku Ra-

Wskazywano na konieczność podjęcia przez nas, Polaków, w tym celu, w szczególności, następujących przedsięwzięć: 1. Wzmocnienie i rozbudowa oddziałów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w miastach i wsi, na szeroką pracę oświatowo-kulturalną, na akcję odczytową, popularyzującą osiągnięcia Związku Radzieckiego.

Ożywiona dyskusja rozwinęła się po referacie sprawozdawczym z dotychczasowej działalności. Delegaci wskazywali szereg istotnych i koniecznych form pracy Kół Towarzystwa Przyjaźni, wytyczając w ten sposób zadania, jakie staną przed nowym Zarządzeniem Oddziału Grodzkiego.

Ob. Wacław Przelaskowski, delegat Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Łodzi zwrócił uwagę na konieczność szerszej opieki Oddziału nad kołami Towarzystwa Przyjaźni w szkołach. „Należy zakładać biblioteki marksistowskie w szkołach — omawiać osiągnięcia Związku Radzieckiego”.

Następny dyskutant tow. Bok wskazywał, że powinniśmy w widocznych miejscach umieszczać gabloty, obrazujące osiągnięcia Związku Ra-

Wskazywano na konieczność podjęcia przez nas, Polaków, w tym celu, w szczególności, następujących przedsięwzięć: 1. Wzmocnienie i rozbudowa oddziałów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w miastach i wsi, na szeroką pracę oświatowo-kulturalną, na akcję odczytową, popularyzującą osiągnięcia Związku Radzieckiego.

Ożywiona dyskusja rozwinęła się po referacie sprawozdawczym z dotychczasowej działalności. Delegaci wskazywali szereg istotnych i koniecznych form pracy Kół Towarzystwa Przyjaźni, wytyczając w ten sposób zadania, jakie staną przed nowym Zarządzeniem Oddziału Grodzkiego.

Ob. Wacław Przelaskowski, delegat Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Łodzi zwrócił uwagę na konieczność szerszej opieki Oddziału nad kołami Towarzystwa Przyjaźni w szkołach. „Należy zakładać biblioteki marksistowskie w szkołach — omawiać osiągnięcia Związku Radzieckiego”.

Następny dyskutant tow. Bok wskazywał, że powinniśmy w widocznych miejscach umieszczać gabloty, obrazujące osiągnięcia Związku Ra-

Wskazywano na konieczność podjęcia przez nas, Polaków, w tym celu, w szczególności, następujących przedsięwzięć: 1. Wzmocnienie i rozbudowa oddziałów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w miastach i wsi, na szeroką pracę oświatowo-kulturalną, na akcję odczytową, popularyzującą osiągnięcia Związku Radzieckiego.

Ożywiona dyskusja rozwinęła się po referacie sprawozdawczym z dotychczasowej działalności. Delegaci wskazywali szereg istotnych i koniecznych form pracy Kół Towarzystwa Przyjaźni, wytyczając w ten sposób zadania, jakie staną przed nowym Zarządzeniem Oddziału Grodzkiego.

Ob. Wacław Przelaskowski, delegat Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Łodzi zwrócił uwagę na konieczność szerszej opieki Oddziału nad kołami Towarzystwa Przyjaźni w szkołach. „Należy zakładać biblioteki marksistowskie w szkołach — omawiać osiągnięcia Związku Radzieckiego”.

Następny dyskutant tow. Bok wskazywał, że powinniśmy w widocznych miejscach umieszczać gabloty, obrazujące osiągnięcia Związku Ra-

Wskazywano na konieczność podjęcia przez nas, Polaków, w tym celu, w szczególności, następujących przedsięwzięć: 1. Wzmocnienie i rozbudowa oddziałów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w miastach i wsi, na szeroką pracę oświatowo-kulturalną, na akcję odczytową, popularyzującą osiągnięcia Związku Radzieckiego.

Ożywiona dyskusja rozwinęła się po referacie sprawozdawczym z dotychczasowej działalności. Delegaci wskazywali szereg istotnych i koniecznych form pracy Kół Towarzystwa Przyjaźni, wytyczając w ten sposób zadania, jakie staną przed nowym Zarządzeniem Oddziału Grodzkiego.

Ob. Wacław Przelaskowski, delegat Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Łodzi zwrócił uwagę na konieczność szerszej opieki Oddziału nad kołami Towarzystwa Przyjaźni w szkołach. „Należy zakładać biblioteki marksistowskie w szkołach — omawiać osiągnięcia Związku Radzieckiego”.

Następny dyskutant tow. Bok wskazywał, że powinniśmy w widocznych miejscach umieszczać gabloty, obrazujące osiągnięcia Związku Ra-

Wskazywano na konieczność podjęcia przez nas, Polaków, w tym celu, w szczególności, następujących przedsięwzięć: 1. Wzmocnienie i rozbudowa oddziałów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w miastach i wsi, na szeroką pracę oświatowo-kulturalną, na akcję odczytową, popularyzującą osiągnięcia Związku Radzieckiego.

Ożywiona dyskusja rozwinęła się po referacie sprawozdawczym z dotychczasowej działalności. Delegaci wskazywali szereg istotnych i koniecznych form pracy Kół Towarzystwa Przyjaźni, wytyczając w ten sposób zadania, jakie staną przed nowym Zarządzeniem Oddziału Grodzkiego.

Ob. Wacław Przelaskowski, delegat Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Łodzi zwrócił uwagę na konieczność szerszej opieki Oddziału nad kołami Towarzystwa Przyjaźni w szkołach. „Należy zakładać biblioteki marksistowskie w szkołach — omawiać osiągnięcia Związku Radzieckiego”.

Następny dyskutant tow. Bok wskazywał, że powinniśmy w widocznych miejscach umieszczać gabloty, obrazujące osiągnięcia Związku Ra-



Brytyjski lew — dzisiaj

U boku ZSRR

Będziemy walczyć o utrwalenie pokoju Rezolucja Konferencji Obrońców Pokoju w Budapeszcie

BUDAPESZT (PAP). — W Budapeszcie zakończyła się dwudniowa konferencja w obronie pokoju.

Na zakończenie konferencji uchwalono jednomyślnie rezolucję, która stwierdza m.in.: „Slubujemy, że Węgry będą jeszcze potężniejszym bastionem niezwykłego frontu pokoju, że jeszcze bezlitośniej będziemy prowadzić walkę przeciwko próbom mieszanicy imperialistów i reakcji w wewnętrzne sprawy Węgier, przeciwko ich prowokacjom i zamaskowanym agentom.

Slubujemy, że będziemy pielęgnować w narodzie ducha patriotycznego demokratyzmu i bezlitośnie walczyć przeciwko nacjonalizmowi i ko-

smopolityzmowi, za pomocą którego, wrogowie pokoju chcą osłabić nasze szeregi.

Przykładem dla nas jest państwo radzieckie, oparte na uczuciach narodowych i proletariackim internacjonalizmie.

Kroczyć będziemy wiernie u boku Związku Radzieckiego oraz trwać niewzruszenie we froncie pokoju, któremu przewodzi Związek Radziecki i w którym walczą o utrwalenie pokoju kraje demokracji ludowej”.

Po uchwaleniu rezolucji wybrano krajową radę pokoju, następnie wśród burzliwych oklasków odczytano list, który uczestnicy konferencji przesłali do Generalissimusa Stalina.

Zacieśnienie więzów kulturalnych między Polską i Węgrami

WARSZAWA (PAP). — W dniu 17 czerwca br. zakończyła obrady polsko-węgierska komisja mieszana dla realizacji umowy o współpracy kulturalnej. Komisji przewodniczył wiceminister oświaty Węgier p. Nandor Szavay. Komisja stwierdziła z zadowoleniem wypełnienie planu współpracy na rok 1948-49.

Plan ten w wielu punktach został znacznie przekroczony. Obrady przebiegały w nader serdecznej atmosferze, wyni-

kającej z identyczności celów obu krajów, budujących podstawy kultury socjalistycznej we wspólnej walce przeciwko kosmopolityzmowi i wszelkim innym formom propagandy imperialistycznej.

W rezultacie wspólnych obrad uchwalono plan współpracy na okres 1949 — 50, przewidujący znaczne rozszerzenie ram dotychczasowej współpracy drogą jak najintensywniejszej wymiany dóbr kulturalno-artystycznych.

Nauka Miczurina-Lysenki — dorobkiem szerokich mas nauczycielskich w Polsce

WARSZAWA (PAP). — Dnia 19 bm. został zakończony w centralnym ośrodku doskonalenia kadr pedagogicznych Ministerstwa Oświaty zorganizo-

wany przez koło przyrodników marksistów przy redakcji „Nowych Drog” specjalny kurs dla nauczycieli biologów, poświęcony omówieniu podstaw i praktycznych osiągnięć teorii Miczurina — Lysenki, ze szczególnym uwzględnieniem ideologicznego aspektu nowego kierunku biologii.

Obrodam, w których uczestniczyło 130 najwybitniejszych nauczycieli biologii przewodniczył dr Wł. Michajłow.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił dr K. Petruszewicz, kierownik wydziału nauki KC PZPR i przewodniczący koła przyrodników marksistów przy redakcji „Nowych Drog”; na zakończenie kursu przybył minister oświaty dr Stanisław Skrzyszewski.

Staly komitet światowego Kongresu Pokoju, reprezentujący 600 milionów ludzi, Międzynarodowa Demokratyczna Federacja Kobiet, reprezentująca 80 milionów osób, światowa Federacja Pracowników Naukowych, Kongres Słowian Amerykańskich, i wiele innych organizacji społecznych domaga się trwałego pokoju, niedopuszczenia do odrodzenia się ogniska agresji w Europie oraz udzielenia Niemcom pomocy w utworzeniu zjednoczonego, miłującego pokój państwa demokratycznego.

Tak reaguje — stwierdza „Prawda” — opinia światowa na rozmowy, toczące się od prawie czterech tygodni w pałacu o salonie Pałacu Rzymskiego w Paryżu.

Uczestnicy tej konferencji nie mogą nie odnieść spojrzenia do otrzymanej Złotej Krzyżki Zasługi i 44 — Srebrnej.

CZANG - SZANG

W rękach Armii Ludowej SZANGHAJ (obst. wł.) — Oddziały chińskiej Armii Ludowej zajęły miasto Czang-Sza, stolicę prowincji Honan i ważny węzeł kolejowy.

Garnizon kuomintangowski wycofał się z Czang-Sza w kierunku Kantonu.

Zwycięska ofensywa chińskich wojsk ludowych trwa.

Olbrzymia powódź w Australii

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że wskutek katastrofalnej powodzi w Nowej Południowej Walii (Australia), tysiące osób straciło dach nad głową a 7 osób zginęło w wodach wezbranych rzek.

1 Redakcja „Głosu Rob.”

Wydział Propagandy KŁ PZPR

Wydział Propagandy KŁ PZPR

Wydział Propagandy KŁ PZPR

Będziemy budować w oparciu o socjalistyczne metody pracy

Ogólnokrajowa narada przodowników pracy, racjonalizatorów i nowatorów budownictwa

Ogólnokrajowa narada przodowników pracy, racjonalizatorów i nowatorów budownictwa, która obradowała 18 bm. w Warszawie, zbiegła się z nową falą wspaniałych osiągnięć produkcyjnych zespołów murarskich i tynkarskich. Rekorды czterech warszawskich zespołów tynkarskich i trójki murarskiej z Mielca, ustalone w przededniu narady, potwierdziły dobitnie wyższość nowych, socjalistycznych metod pracy, których dalsze rozpowszechnienie w kraju stało się przedmiotem warszawskich obrad przodowników budownictwa.

W naradzie, zorganizowanej przez Związek Zawodowy Robotników Budowlanych, wziął udział minister Budownictwa, tow. inż. M. Spychański oraz wiceministerowie tow. tow. Pietrusiewicz i Piotrowski. Wśród kilkuset delegatów, obecni byli m. in. znani racjonalizatorzy i przodownicy pracy budownictwa.

Z danych przytoczonych przez przedstawiciela Związku Zawodowego Robotników Budowlanych tow. Kozłowskiego wynika, że liczba współzawodniczących robotników budowlanych, zatrudnionych w przedsiębiorstwach reprezentowanych na naradzie — wzrosła z 8 tysięcy w roku ub. do 21.500 w pierwszym kwartale br. i wykazuje dalszą tendencję szybkiego wzrostu.

Podniesieniu wydajności pracy sprzyja 5-krotny wzrost liczby prac wykonywanych. Zastosowanie pomysłów racjonalizatorskich dało tylko w I kwartale br. 21 mln. zł oszczędności. Robotnicy budowlani powzięli w związku z rocznicą Manifestu Lipcowego — zobowiązania ogólnej wartości 850 mln. złotych.

Mimo tych osiągnięć, ruch współzawodnictwa i socjalistycznych metod pracy nie wszędzie jeszcze znajdują należyte rozpowszechnienie. Szczególnie konsekwentnie prowadzi się roboty

Uczestnicy narady u Prezydenta RP

Dnia 18 bm. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w Belwederze delegację przodowników pracy, racjonalizatorów i nowatorów, uczestników odbywającej się w Warszawie Krajowej Narady Przodowników Budownictwa.

W przeszło godzinnej rozmowie delegaci zapoznali tow. Prezydenta ze swoimi osiągnięciami i metodami pracy, zapewniając, że będą w dalszym ciągu dążyć do stałego zwiększenia wydajności pracy i do objęcia systemem pracy zespołowej wszystkich robotników budowlanych.

W rozmowie uczestniczyli minister budownictwa inż. M. Spychański i wiceminister budownictwa inż. St. Pietrusiewicz.

Tow. L. Bielski wiceminister żeglugi

Prezydent R.P. mianował podsekretarzem stanu w Ministerstwie Żeglugi tow. Leona Bielskiego, dotychczasowego prezesa Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”.

pracy, racjonalizatorami i nowatorami — stwierdzono podczas narady — musi być znacznie rozszerzona. Współpraca inżynierów i techników z robotnikami budowlanymi wymaga dalszego zacieśnienia. Jako godny naśladowania wzór powiązania inteligencji technicznej z klasą robotniczą, przytaczano inż. Przymanowski, inicjator ostatniego zespołowego rekordu murarzy warszawskich.

Usunęte błędy w organizacji robót budowlanych, pomnożyły osiągnięcia, przełamały konserwatywizm, umasowiły współzawod-

niectwo, udostępnił robotnikom budowlanym w całym kraju socjalistyczne metody pracy, oto zadanie naszego Związku — powiedział tow. Kozłowski, wnosząc podchwycyony przez zebranych okrzyk na cześć przodowników pracy i nowatorów budownictwa.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wzięło udział kilkudziesięciu mówców.

Meldunki zostały przyjęte przez zebranych entuzjastycznie.

Doboszyński przyznaje się do współpracy z faszystwem i odsłania bagno emigracji polskiej

Dokończenie sprawozdania z I dnia procesu agenta hitlerowskiego

W sobotę po południu przed Rejonowym Sądem Okręgowym w Warszawie w dalszym ciągu składał zeznania oskarżony Doboszyński.

W Str. Narodowym oskarżony rozróżnia kierunek nacjonalistyczno-liberalny oraz nacjonalistyczno-antyliberalny, który organizacyjnie znalazł wyraz w założeniu Obozu Wielkiej Polski. Według słów Doboszyńskiego, „...do Obozu Wielkiej Polski niewątpliwie silnie infiltrowały hasła faszystowskie”. Oskarżony stwierdza, iż określa jako faszystów to „co się działo we Włoszech faszystowskich, względnie coś analogicznego”. Doboszyński opisuje nastroje antyliberalne w Stronictwie Narodowym, w którym przejawiała się „niechęć do ustroju parlamentarnego, wielopartyjnego, kierowanego przez masonów”. Doboszyński oświadcza, iż był rzecznikiem tej właśnie ideologii, przyznając jasno i nie dwuznacznie, iż opierał się w swych założeniach na ideologii faszystowskiej.

Na pytanie przewodniczącego Sądu oskarżony określa wspomnianego już Szuraka mianem „żarłaczki hitlerowca”. Odnośnie Tyszkiewiczowej — sekretarki berlińskiego korespondenta IKC — Hellera, Doboszyński usiłuje sugerować Sądu, iż łączył go z nią tylko „stosunki towarzyskie”. Podaje, że według posiadanych przez niego informacji, pracowała ona w wywiadzie hitlerowskim, wciągnięta tam przez Hellera.

SPRAWA ŻYDOWSKA „ZLIKWIDOWANA”

Mówiąc o swym stosunku do tego, co nazywa „zagadnieniem żydowskim”, oskarżony deklaruje swą całkowitą zgodność z ideologią Stronictwa Narodowego. Oskarżony usiłuje jednak dowiedzieć, powołując się na swe rzekomo radykalne poglądy, że jego antysemityzm nie miał podłoża rasistowskiego, w końcu zaś stwierdza cynicznie, że z chwilą, kiedy zagadnienie żydowskie w Polsce „straciło swój charakter socjologiczny i ekonomiczny” przez wyniszczenie

Charakteryzując społeczeństwo polskie na emigracji, oskarżony stwierdza, że czynnik polityczny na emigracji od samego początku poszły wyraźnie na uzależnienie się od mocarstw zachodnich. Ludzie ci ztraćili linię samodzielną polityki, a ponadto „weszli w kompromis ze światem kapitalistycznym”. Według słów oskarżonego, środowisko to stało mu się niemiastem.

W trakcie zeznań oskarżony przyznaje, że część przedwojennego środowiska ONE poszła w czasie wojny na współpracę z Niemcami. Działalność osk. na terenie Anglii łączy się również z działalnością organizacji NID oraz tajnymi NIW i PPN. Początkowo oskarżony „udzielał swego poparcia” gen. Sosnkowskiemu, lecz później przekonał się, że Sosnkowski zawiódł jego oczekiwania. Oskarżony określa go jako „Chłopickiego owych czasów”.

W ogłoszonym następnym H. scie otwartym do prezesa Raczkiewicza osk. Doboszyński domaga się od prezesa udzielenia dymisji gen. Sikorskiemu i powołania na stanowisko wodza naczelnego gen. Sosnkowskiego. Według słów oskarżonego, kampania ta w ostatniej swej fazie miała decydujący wpływ na zmianę linii politycznej Sikorskiego.

Nielegalny tygodnik „Walka” przestaje wychodzić w pół roku po śmierci gen. Sikorskiego. „Walka” spełniła to zadanie polityczne, do którego została powołana — to znaczy do przeprowadzenia rozgrywki politycznej na emigracji — mówi Doboszyński.

„ZWOLENNIK” REFORM SPOLECZNYCH

Ze śmiercią gen. Sikorskiego rozpoczyna się drugi etap działalności osk. Doboszyńskiego. Licząc na konflikt między Zw. Radzieckim a mocarstwami anglosaskimi, oskarżony zaczyna propagować taktykę „ekonomii krwi”, będącą rozwinięciem polityki „stania z bronią u nogi”.

WALKA Z SIKORSKIM

Po upadku Francji Doboszyński przedostaje się do Londynu. Tam decyduje się na wystąpienie ze Stronictwa Narodowego, popierającego politykę gen. Sikorskiego. Współpracuje w tym czasie z tygodnikiem „Jestem Polakiem”, a następnie po zlikwidowaniu tego pisma przez władze brytyjskie zakłada i redaguje nielegalne pismo „Walka”. Na pytanie przewodniczącego oskarżony przyznaje, że na łamach „Walki” zamieścił również list otwarty do gen. Sosnkowskiego. Tem tego listu był pakt polsko-radziecki z roku 1941. Kampania, którą ów list rozpętał, postawiła Sikorskiego w trudnej sytuacji i zaogniła stosunki między rządem radzieckim a rządem londyńskim. Wówczas to ustąpił z rządu Zaleski, gen. Sosnkowski i Seyda.

W trakcie zeznań oskarżony przyznaje, że część przedwojennego środowiska ONE poszła w czasie wojny na współpracę z Niemcami. Działalność osk. na terenie Anglii łączy się również z działalnością organizacji NID oraz tajnymi NIW i PPN. Początkowo oskarżony „udzielał swego poparcia” gen. Sosnkowskiemu, lecz później przekonał się, że Sosnkowski zawiódł jego oczekiwania. Oskarżony określa go jako „Chłopickiego owych czasów”.

AGENTURY WYWIADU ANGLOSASKIEGO

W dalszym ciągu oskarżony omawia zagadnienie tzw. „Międzymorza”. Na terenie Rzymu po wkroczeniu wojsk alianckich, utworzony został Klub „Międzymorza”, którego członkami byli m. in. bracia Ponia-towscy. Podobnie w Londynie utworzona została Federacja Europy Środkowo-wschodniej. Te dwa kluby były próbą praktycznej realizacji tzw. Konfederacji Narodów Europy Środkowo-Wschodniej. Zdaniem oskarżonego, koncepcja ta mogła być zwrócona przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Osk. przyznaje, że będąc na terenie Niemiec w 1946 roku widział już wyraźnie, że koncepcję „Międzymorza” reżyserują agentury anglosaskie.

Oskarżony, oczywiście odżegnując się od jakiegokolwiek współpracy z Anglosasami w tej mierze.

Przyznaje jednak, że był członkiem klubu „Europy Środkowo-Wschodniej” w Londynie.

Rozprawa została odroczone na poniedziałek dnia 20 bm.

Depesza tow. Bolesława Bieruta do tow. Jerzego Dymitrowa

Przewodniczący KC PZPR, tow. Bolesław Bierut przesłał do Generalnego Sekretarza KC Komunistycznej Partii Węgarii, tow. Jerzego Dymitrowa depeszę treści następującej:

Drogi Towarzyszu Dymitrow! Z okazji dnia Waszych urodzin przesyłam Wam w imieniu własnym i w imieniu polskiej klasy robotniczej gorące pozdrowienia. Życzymy Wam z całego serca rychłego powrotu do zdrowia i długich lat pracy dla sprawy socjalizmu i braterskiego współzycia narodów, której tak wspaniale służyście w ciągu całego Waszego życia.

Wymiana depesz w pierwszą rocznicę podpisania paktu polsko-węgierskiego

Z okazji pierwszej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Rzeczypospolitą Polską a Republiką Węgierską, nastąpiła wymiana następujących depesz:

„Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa

Z okazji rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, proszę Pana, Panie Prezydencie o przyjęcie moich najserdeczniejszych życzeń. Układ zawarty między naszymi krajami kładzie podwaliny socjalizmu i nadaje nową treść i nowe znaczenie przyjaźni węgiersko-polskiej, rozwijającej się od wieków.

Jestem przekonany, iż układ nasz będzie w dalszym ciągu cennym i ważnym czynnikiem frontu antyimperialistycznego i frontu pokoju, który tworzą narody miłujące wolność, ze Związkiem Radzieckim na czele.

(—) Arpad Szakasits

„Jego Ekscelencja Pan Arpad Szakasits, Prezydent Republiki Węgierskiej
Budapeszt

Z okazji pierwszej rocznicy podpisania polsko-węgierskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, przesyłam Panu, Panie Prezydencie, moje najlepsze powinszowania.

Proszę przyjąć życzenia pomysłowości dla narodu węgierskiego i rozkwitu dla Republiki Węgierskiej wraz z życzeniami dalszego wzmocnienia przyjaźni i sojuszu między naszymi krajami.

(—) Bolesław Bierut

„Jego Ekscelencja Pan Józef Cyrankiewicz, Prezes Rady Ministrów
Warszawa

Proszę Pana, Panie Premierze, o przyjęcie z okazji rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy jak najgorętszych życzeń ode mnie osobiście, jak również i od ludu węgierskiego.

Rocznica ta jest dla nas świętem, zawarty bowiem układ łączy nasze kraje wzwolone spod jarzma faszystowskiego przez wielki Związek Radziecki w walce przeciwko imperialistycznym zakusom podległości do nowej wojny, przyczyniając się do zapewnienia naszym narodom wolnej i szczęśliwej przyszłości.

(—) Istvan Doby

„Jego Ekscelencja Pan Istvan Doby, Prezes Rady Ministrów
Budapeszt

W pierwszą rocznicę podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Rzeczypospolitą Polską a Republiką Węgierską przesyłam na ręce Pana, Panie Premierze, w imieniu własnym i rządu Rzeczypospolitej najlepsze powinszowania.

Sojusz polsko-węgierski, cenne ogniwo zacieśniającej się wzajemnej współpracy i pogłębiającej się przyjaźni krajów demokracji ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, stanowi stale rosnący wkład naszych narodów w dzieło utrwalenia sprawiedliwego pokoju, w dzieło realizowania postępu.

(—) Józef Cyrankiewicz

Prezes Rady Ministrów

W. Ażaiew 176

Daleko od Moskwy

Natychmiast po powrocie z Rubieżańska Batmanow wyjechał z inżynierami i Libermanem na trasę. Na wszystkich punktach witano ich z zadowoleniem. W skomplikowanej gospodarce budowy, ciągle powstawało wiele spraw, które musiał rozwiązywać sam Batmanow, lub też inżynierowie i kierownik aprowizacji.

Na początku podróży towarzyszył im również Zaikind. Razem z Batmanowem zajął się sprawami trzeciego punktu i doszedł do wniosku, że Jefimowa należy zastąpić kimś innym. Na jego stanowisko wyznaczili Temkina, małego człowieczka o cichym głosie, który właściwie był faktycznym gospodarzem punktu. Batmanow napisał od ręki rozkaz nominacji, a Zaikind natychmiast zabrał Jefimowa do Nowińska z zamiarem odesłania go z powrotem do fabryki Terechowa.

Zajmując się sprawami bliżej położonych punktów Batmanow z trwogą rozmyślał o najdalej położonych, dokąd właśnie podążał. Wszędzie brak było rąk do pracy, jednakże Batmanow wszędzie, gdzie się dało, zabierał ludzi, potrzebnych dla zbudowania przejścia przez cieśninę. Nekrasowowi zaproponował ażeby przekazał swoje agendy przybyłemu do Nowińska inżynierowi i pośpiesznie przygotował się do drogi: saper miał razem z Topolowym minować i wsadzić tereny na cie-

śninę. W taki sam sposób Batmanow zabrał z czwartego punktu braci Pestowych.

— Nie róbcie fochów, jesteście obok zarządu, gdzie zawsze znajdziecie sobie jeszcze w nadmiarze ludzi — odpowiedział Melnikowowi na jego sprzeciw.

Naczelnik budowy, pragnąc jak najprędzej znaleźć się w cieśninie, przez cały czas poganiał współtowarzyszy, nie pozwalając długo zatrzymywać się na jednym miejscu. Nie zdołał nawet odpocząć: gdzie tylko zatrzymali się, aby przenocować, natychmiast pogrążyli się w różne sprawy, a gdy nadchodził poranek, było już niemożliwością oderwać się od nich. Gdyby nie żelazna wola Batmanowa, który ciągnął ich za sobą — siedzieliby tygodniami wszyscy na każdym punkcie.

Na czwartym punkcie Beridze ogromnie zainteresował się pomysłem pewnego technika, który proponował przesunąć niewielki odcinek trasy. Pragnął zatrzymać się na kilka dni, ażeby samemu zbadać tę miejscowość.

— Proszę zrozumieć, że nie wolno się zatrzymywać, — przekonywał Batmanow. — Proszę nie tracić głowy z powodu różnych ciekawostek... Nie potrzeba samemu wałęsać się po tych miejscach i sprawdzać pomysły waszego technika. Inni również zorientują się w tych sprawach... My musimy śpieszyć się do cieśniny. W drodze zaś mamy prawo tracić czas wyłącznie na najważniejsze, niemożliwe do odłożenia sprawy.

Jednakże czasem również odstępował od swoich zasad. Życie trasy przyciągało i wciągało. Dziesiątki spraw stawało się ważnych i pilnych. Batmanow zachmurzony z troski i niepokoju o los przejścia przez cieśninę

odzyskał humor na punkcie Rogowa. Podobał mu się nie tylko wesoły autobus Musi Kuczynoj — będący tylko fragmentem mocnego, dobrze zorganizowanego kolektywu.

Jeszcze niedawno Batmanow, Beridze i Kowszow odwieźli punkty, a obecnie już na każdym kroku widać było ogromną różnicę. Najwięcej cieszyło ich, że Rogow w krótkim czasie rozwiózł wzdłuż trasy znaczną ilość rur i jedną trzecią rozciągnął wzdłuż. Na wiele kilometrów ciągnęły się rury czerniejące w śniegu.

Od pamiętnej telefonicznej rozmowy Batmanow nie widział się jeszcze z Rogowem. Spotkali się w bursie szoferów, schludnej i przytulnej: stały w niej załane łózka, na oknach wisiły firaneczki, podłogę pokrywały chodniczki. Bursa posiadała oddzielną umywalnię i szatnię. Gdy Batmanow wszedł, przypomniał sobie, że Rogow przyrzekł kiedyś, że zrobi wzorową bursę: Wasyli Maksymowicz był w głębi duszy bardzo zadowolony, jednakże ciągle czeptał się i gderał:

— Typowa „potiomkinowska wioska”! Rogow naturalnie nie ma czasu pokazać mi się na oczy, gdyż jest zajęty ustawianiem tego rodzaju operetkowych dekoracji... Wyobrażam sobie, jak te szoferskie łóżeczka wyglądają w dniu powszednim...

— Wszystko, co widzicie, tak samo wygląda w dni powszednie, — dowodził Chłynow, zastępca Rogowa. Został Batmanowa i jego towarzyszy na granicy piętego punktu i odprowadził ich.

Kronika m. Kutna



KOMU WINSZUJEMY
Wtorek, dnia 21 czerwca
1949 r.
Dziś: Alojzego

KINO

Kino „Polonia“ w Kutnie
w dniu dzisiejszym wyświetli
film francuski pt. „Marsylianka“.

- WAŻNIEJSZE TELEFONY**
Pow. Kom. M. O. — 22
Miejski Posterunek M. O. — 33
Straż Pożarna — 41
Zarząd Miasta Kutna — 30
Starostwo Powiatowe — 31
Prezydium Pow. Rady Narod. — 102
Pow. Zakład Elektryczny — 32
Urząd Zdrowia — 91
Polski Czerwony Krzyż (PCK) — 89
Szpital Powiatowy — 20
Ubezpieczalnia Społeczna — 34
Pogotowie Sanitarne PCK — 90

Do usprawnienia służby ruchu dążą kolejarze piotrkowscy

Żywy charakter miała ostatnia narada wytwórcza pracowników stacji kolejowej w Piotrkowie. Zebrani wysuwali wiele pomysłów, które ich zdaniem przyczynią się do usprawnienia stanu sanitarnego wagonów oraz usunięcia innych drobnych na pozór niedomagań, które w sumie jednak obniżają wyniki ich wysiłków.

Ob. Królikiewicz zwrócił uwagę, że raporty składane u dyspozytora ruchu w sprawie wystawiania reperacji wagonów z pociągów parzystych pozostają niezatwierdzone. Uskarża się również na brak współpracy rewidentów ze służbą ruchu. Późne zgłaszanie reperacji wagonów powoduje opóźnienie pociągów. Powodem opóźnienia pociągów, jego zdaniem jest również brak żoraw na torach nr 10 i 12 w Piotrkowie.

Ob. Chrobak wyjaśnia, że wystawianie wagonów spowodowane jest przejściem

ze smarów zimowych na smary letnie. Nadmieniamy również, że brak jest w wagonach apteczek, Poruszając sprawę oświetlenia składu pociągu nr 241-242, proponuje, z uwagi na to, że pociąg ten oświetlony jest zaledwie 1 godzinę, w którym to czasie więcej gazu ucieknie, niż się wypali, oświetlenia zaniechać.

Ob. Królikiewicz wyjaśnia, że z wnioskiem tym zwrócił się do władz nadrzędnych. Następnie proponuje podjęcie współzawodnictwa pracy przez rewidentów, co winno usprawnić znacznie pracę.

Zdaniem ob. Malinowskiego niedociągnięcia, jakie wynikły ostatnio po wprowadzeniu nowego rozkładu jazdy, spowodowane są przez stację Widzew, Kuluszki i Skierniewice, które przysyłają całe składy do rozsortowania w Piotrkowie. Praca ta zajmuje do 4 godz. pracy, co ujemnie wpływa na własną pracę.

W toku dyskusji wysunęte zostały inne zarzuty, które

powodują opóźnienia. Ob. Słomka stwierdza, że 20-minutowy postój dla pociągów 51, 60 jest zbyt krótki dla tego pociągu i stąd wynikają bardzo częste jego opóźnienia. Są i inne niedociągnięcia. Ob. Kupczyński na podstawie raportów dyżurnego ruchu wykazuje, że wagonówka reperuje wagony nie kolejno, a tylko co piąty i dziesiąty, co przy ściąganiu tych wagonów powoduje dodatkowe ich sortowanie i niepotrzebne zużycie czasu drużyny i parowozu manewrowego.

Ob. Smużny zaproponował, dodanie specjalnego pracownika dla dokręcania śrub na Pt. 4 i PT7, gdyż to odrywa nastawczego od pracy związanej z ruchem pociągów.

Dyskusję zreasumował na czele RO. 2 ob. Duklewski który oznajmił, że pomimo tych niedociągnięć wyniki pracy nie przedstawiają się najgorzej. Należy jednak, jego zdaniem, wyniki te podwyższyć, zwłaszcza, że stacja Piotrków przy regulacji pociągów osobowych nie posiada specjalnych trudności, ani z pasażerami, ani z ładunkiem.

Praca dla Kobiet

Urząd Zatrudnienia w Łodzi przygotowuje wraz z Ligą Kobiet i powiatowymi radami związków zawodowych sezonową akcję zatrudnienia kobiet nie posiadających przygotowania zawodowego, a znajdujących się w trudnych warunkach materialnych.

W ramach tej akcji 620 kobiet z woj. łódzkiego otrzyma dobre płatną pracę na okres 4 miesięcy od lipca do października br. przy zatrudnianiu terenów miejskich, porządkowaniu parków, zieleńców, ogródków jordanowskich itp.

Roboty interwencyjne

Dzięki usilnym zabiegom Prezydium Zarządu Miejskiego Pabianice otrzymały od Rządu subwencję w wysokości 4,200,000 zł. z Funduszu Interwencyjnego. W ramach tych kredytów zatrudnionych zostanie 70 osób, przeważnie niewiast.

Będą one zatrudnione przy pracach porządkowych, prowadzonych przez Zarząd Miejski, w parkach, przy zakładaniu zieleńców, skwerów oraz urządzeniu ogródków jordanowskich.

Wspomniane roboty uruchomione będą w dniu 1 lipca. Przyjmowania do pracy odbywać się będą za pośrednictwem Urzędu Zatrudnienia i przy współudziale Ligi Kobiet.

Fotele dla kin warszawskich produkuje robotnicy Radomska

Pracownicy Państwowej Fabryki Mebli Giętych nr 1 i 2 w Radomsku na wspólnym zebraniu postanowili że do dnia 22 lipca wykonają ponad plan 1.600 foteli dla 2 nowo wybudowanych kin w dzielnicach robotniczych Warszawy. Ponadto robotnicy tychże zakładów postanowili jednogłośnie wyprodukować 400 foteli na wystawę, która odbędzie się w Związku Radzieckim. Ogólna wartość podjętych zobowiązań wyraża się sumą 14 milionów zł.

Sam fakt podjęcia takiego zobowiązania świadczy o dużym wyrobieniu społecznym i poczuciu obywatelskim robotników tych zakładów. Świadczy on o tym, że robotnicy zdają sobie doskonale sprawę z tego, że każdy dodatkowo wyprodukowany fabrykat, każda oszczędzona złotówka, to przyspieszenie marszu ku socjalizmowi.

(Maz.)

Dzień Spółdzielczości

W roku bieżącym Dzień Spółdzielczości będzie obchodzony w sobotę, dnia 2 lipca pod hasłem obrony pokoju i walki z imperializmem. Pierwsze organizacyjne posiedzenie Komitetu Obchodu Dnia Spółdzielczości w Pabianicach już się odbyło. Na przewodniczącego Komitetu wybrano tow. Kamińskiego Romana.

Komitet wyłonił trzy sekcje, a mianowicie Imprezową, Propagandową i Finansową.

W najbliższych dniach zostanie opracowany szczegółowy program obchodu. Organizatorzy obchodu Dnia Spółdzielczości zapowiadają wiele interesujących imprez.

Egzaminy w szkołach podstawowych z języka polskiego i matematyki

W roku bieżącym Ministerstwo Oświaty wprowadziło w szkolnictwie podstawowym egzaminy końcowe w klasach V-iej i VII-iej z języka polskiego i matematyki.

Jednym z celów egzaminu jest, aby materiał przyswojony w ciągu roku stał się naprawdę własnością dziecka. Poza tym coroczny egzamin wpłynie również bardzo dodatnio na podniesienie poziomu naukowego szkoły i zmniejszy wydatnie ilość wypadków powtarzania tej samej klasy.

ny te nie mają wpływu na całoroczne noty. Należy się jednak spodziewać, że w latach następnych staną się już podstawą promocji do klasy następnej.

W powiecie kutnowskim egzaminami objęto 74 klasy V-te i 31 klas VII-ych.

Egzaminy odbywały się: pisemnie w poniedziałek i wtorek, natomiast ustnie w środę i piątek ubiegłego tygodnia. (H)

Udoskonalenia w Farbiarni PZPW Nr 29

Już niejednokrotnie pisaliśmy na łamach „Głosu“ o realizacji pomysłów racjonalizatorskich, które odgrywa ją poważną rolę, dając korzyści w formie oszczędzenia sił ludzkich, czasu oraz „zniekształcenia“ kosztów produkcji przy jednoczesnym wzroście wydajności pracy i jakości tkanin.

Obecnie mamy do zanotowania nowe udoskonalenia, jakich dokonał ostatnio kierownik farbiarni, ob. Batelt. Dotychczas na oddziale tym do karbonizacji szmat i węgla używano koszy z wikliny, które wskutek działania kwasów ulegały szybkiemu zniszczeniu. Myśląc, jakby kosze zmienić na inne, odporne na działanie kwasów, ob. Batelt wpadł na pomysł zrobienia koszy z miedzianych części zniszczonych aparatów farbiarskich. Zgłoszony projekt Komisja Racjonalizatorska zaakceptowała i obecnie warsztaty mechaniczne PZPW nr 29 kończą już budowę tych koszy. Kosze miedziane oszczędzą do końca roku bieżącego około 100 tys. zł., tyle bowiem kosztowałyby za

kupione w tym okresie czasu kosze z wikliny.

Niemniej ważnego udoskonalenia dokonał ob. Batelt w kadziach służących do farbowania sztek. Przy dotychczasowym sposobie farbowania, sztuki wychodziły z kadzi z defektami, które powstawały wskutek nierównomiernego dopływu pary do kadzi z powodu jednostronnego doprowadzenia

przewodu z parą.

Dzięki realizacji tego pomysłu, polegającego na całkowitej przebudowie urządzeń, obecnie para do zawieszki kadzi dochodzi równomiernie i pod jednakowym ciśnieniem i w tych warunkach wszystkie sztuki, znajdujące się w kadziach, farbuje się równo, szybciej i taniej, przez co podnoszą również swą jakość.

Wystawa dorobku młodziży otwarta została w Radomsku

W związku z odbywającym się w dniu wczorajszym zlotem młodziży w Radomsku, w świetlicy „Metalurgii“ otwarta została wystawa dorobku pracy młodziżowej.

Wystawa składa się zasadniczo z dwóch części: propagandowej i ilustrującej dorobek młodziży na terenie Radomska.

Na pierwszą część składa się liczne zdjęcia, przedstawiające warunki życia

młodziży Chin kuomintangowskich i państw marszałkowskich, a z drugiej strony — zdjęcia ilustrujące wkład młodziży w budowę państw demokratycznych.

W drugiej części obejrzyć możemy liczne eksponaty, wyprodukowane przez młodziżę w radomszczańskich zakładach pracy.

Najbardziej imponujące jest stoisko „Metalurgii“, na które składają się liczne wykroje, obrazujące produkcję w poszczególnych latach po wyzwoleniu oraz to, co wyprodukowała młodziż w tym zakładzie.

Tuż obok znajdują się wspaniałe fotele, krzesła i wieszaki. To stoisko Państwowych Fabryk Mebli Giętych nr 1 i 2.

Młodziż zatrudniona w Państwowej Fabryce Maszyn Młynskich, wystawiła nowoczesne młewniki, a hu ty szkła eksponaty swej produkcji.

Ogólnie powiedzić możemy, że wystawa jest udana i, z pewnością spełni swe zadanie. Dlatego też warto aby cała młodziż z naszego terenu zwiedziła wystawę. (Be)

stowych Fabryk Mebli Giętych nr 1 i 2.

Młodziż zatrudniona w Państwowej Fabryce Maszyn Młynskich, wystawiła nowoczesne młewniki, a hu ty szkła eksponaty swej produkcji.

Ogólnie powiedzić możemy, że wystawa jest udana i, z pewnością spełni swe zadanie. Dlatego też warto aby cała młodziż z naszego terenu zwiedziła wystawę. (Be)

W roku bieżącym egzami-

Polewaczka już pracuje

Przed dwoma miesiącami wróciła do Pabianic, do swe go prawnego właściciela — Zarządu Miejskiego — polewaczka. Poddana ona została gruntownemu remontowi i przeróbce.

Onegdaj po raz pierwszy wyruszyła na miasto, zlewając rzęście ul. Czerwonej żaru.

Armii, budząc przy tym wśród przechodniów zrozumiła sensację. Polewaczka przed wojną spełniała podobną rolę. Służyła do polewania ulic, a w razie potrzeby jako beczkowiec do przewożenia wody na miejsce po

Ogłoszenia drobne

- ZGUBIONO leg. Zw. Zaw. Bankowców na nazwisko Guzicka Barbara. 7011
- ZGUBIONO kartę RKU — Łódź pow. Miasek Kazimierz. Kolonia Ręckiwny. 7009
- ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Końskie Abratkiewicz Franciszek Wójcien gm. Wielka Wola pow. Opoczno. 7010
- ZGUBIONO palcówkę leg. b. PPS z wkładką fabryczną Zw. Zaw. tramwajową (różową) księżeczkę emaladniczą Ubezpieczalni, odcinek zameldowania, kartę RKU — Łódź miasto Kamideki Ryszard. 7012
- SKRADZIONO leg. b. PPR 303554 Kaczmarek Stefan, Gdańska 99. 7014
- ZGUBIONO leg. b. PPR 333629 wkładkę PZPR 594720 Konarski Antoni. 7013
- ZGUBIONO księżeczkę Ubezpieczalni Społ. na nazwisko Majewska Halina, Pabianice. 152
- ZGUBIONO dowód osobisty, dowód konia na nazwisko Bloch Florian gm. Wadlew wieś Piątków. 153
- ZGUBIONO leg. Zw. Zaw. i aka demicką na nazwisko Kambrowska Halina Pabianice. 151

Kursy przedegzaminacyjne ZAMP-u dla kandydatów na wyższe uczelnie

Zarząd Główny ZAMP pragnąc przyjąć z pomocą młodziży robotniczej i chłopskiej wstępującej na wyższe uczelnie organizuje podobnie, jak w roku ubiegłym 3-tygodniowe Kursy Przedegzaminacyjne.

Zadaniem kursów jest przygotowanie młodziży do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie.

Program kursów obejmuje powtórzenie i uzupełnienie wiadomości z zakresu szkoły średniej, ze specjalnym uwzględnieniem nauki o Polsce i świecie współczesnym.

gimnazjalnych i profesoriów wyższych uczelni.

Na Kursy Przedegzaminacyjne przyjmowana będzie przede wszystkim młodziż pochodzenia robotniczego i chłopskiego.

Nauka na kursach jest bezpłatna.

Dla uczestników będą zorganizowane bursy i stołówki. Młodziż, znajdująca się w trudnych warunkach materialnych, będzie mogła otrzymać zwolnienie z opłat za wyżywienie.

Kandydaci winni zgłosić się do celu wypełnienia odpowiednich kwestionariuszy w Biurze Informacyjnym Z. A. M. P., mieszczącym się przy Zarządzie Okręgowym w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 46 oraz we wszystkich ośrodkach uniwersyteckich.

Wpłaty na SFOR

Zgodnie z opracowanym planem przez Starostwo Powiatowe w Kutnie, wszystkie gminy wiejskie i miejskie z całego powiatu stanęły do współzawodnictwa odnośnie osiągnięcia wkładów na SFOR. Zychlin stanął contra Kutno-Krośnice, i w wyniku „walki“ okazało się, że rolnicy z tego terenu dokonali wpłat na kilka dni przed terminem, przez co Zychlin uzyskał pierwsze miejsce w powiecie kutnowskim. Nie gorzej stanęła sprawa podstku gruntowego, bo na kilka dni przed terminem Zychlin uzyskał 107 proc. wpłaty

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Głos“

GŁOS
organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: Kolegium Redakcyjne.
Wydawca: RSW „Prasa“.
Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 80, III p.
Druk: Zakłady Graficzne R. S. W. „Prasa“ Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 208-42.

Telefony:
Redaktor naczelny: 218-14
Zastępca red. naczelny: 218-01
Sekretarz odpowiedzialny: 218-22
Sekretariat ogólny: 223-29
Dział partyjny: 223-29; 234-25 wewn. 10

Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazet ściennej: 219-42
Dział mutacji: 218-11
Dział miejski i sport: 234-21 wewn. 8 i 11

Dział ekonomiczny: 223-29
Dział rolny: wewn. 9 — 234-21
Redakcja nocna: 172-31; 156-81

Kolportaż:
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja: 230-42
Dział ogłoszeń: 111-80
Łódź, Piotrkowska 82, tel. 111-50



PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO w Łodzi, ul. Jaracza 27

TEATR KAMERALNY Dziś o g. 19.15 „SZOCZYGLI ZAULEK” — G. B. Shawa.

TEATR POWSZECHNY 11 Listopada 21, tel. 150-36

LETNI TEATR „OSA” Piotrkowska 94.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243



ADRIA — „Krzakownik Wareg” — godz. 16, 18, 20 — film dozw. od lat 14

BALTYK — „Antoni i Antonina” — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozw. od lat 14

GDYNIA — Program aktualności kraj. i zagr. Nr 26 — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 21

MUZA — „Opowieść o prawdziwym człowieku” — godz. 18, 20 — film dozw. od lat 14

POLONIA — „Antoni i Antonina” — godz. 17, 19, 21 — film dozwolony od lat 14

PRZEDWIOŚNIE — „Gasnący płomień” — godz. 15.30, 18, 20.30 — film dozwolony od lat 14

ROBOTNIK — „Pepita Jimenez” — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozw. od lat 18

ROMA — „Za Wami pójdą inni” — godz. 18, 20 — film dozwolony od lat 14

REKORD — „Skarb Tarzana” dla młodz. godz. 16; „Aliszer Nawoi” — godz. 18, 20 — film dozwolony od lat 14

STYLOWY — „Klatka słowicza” dla młodz. godz. 16 — „Cygańska miłość” — godz. 18, 20.30 — film dozw. od lat 18

SWIT — „Konik Garbusek” — kreskówka w naturalnych kolorach — godz. 18, 20 — film dozwolony od lat 7

TATRY — „Carabancas” — godz. 16, 18, 20.30 — film dozwolony od lat 18

TECZA — „Złoty klucz” — godz. 16, 18.30, 21 — film dozwolony od lat 7

WISLA — „Zbieg z Dartmoor” — godz. 17, 19, 21 — film dozwolony od lat 14

WŁÓKNIARZ — „Złoty klucz” — godz. 15.30, 18, 20.30 — film dozwolony od lat 7

WOLNOŚĆ — „Zbieg z Dartmoor” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony od lat 14

ZACHETA — „Ojcowie i dzieci” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony od lat 10

SPORT SPORT SPORT

Prowadziliśmy z Danią 1:0

O porażce naszej 1:2 zadecydowała druga połowa meczu

Gdyby stadion Wojska Polskiego w Warszawie mógł pomieścić więcej, niż 40 tysięcy widzów, frekwencja na wczorajszym meczu między państwami Danii — Polska byłaby bez porównania większa.

Osiem nieszczęśliwych bramek przywiezionych w roku ubiegłym przez naszych chłopców z Kopenhagi licznym zwolennikom piłki nożnej nie dawały spać po nocach, toteż wczorajsze spotkanie z Duńczykami oczekiwane było przez nich z takim wielkim zainteresowaniem i niecierpliwością, z jaką nie oczekiwane było chyba jeszcze przez nich żadne z naszych spotkań międzypaństwowych.

Na 3 godziny przed rozpoczęciem meczu stadion W. P. wypełnił się już doszczętnie 40-tysięcznym tłumem publiczności przybyłej do Warszawy z całej niemal Polski.

Jest godzina 18-ta. Oczy 40-tysięcznego tłumu zwracają się z niecierpliwością ku wyjściu z szatni, z której powinny wybiec za chwilę obydwie reprezentacje: Danii i Polski.

Migawki z meczu Dania-Polska

Sportowcy przeważnie bywają przesądni, toteż po przerwie meczu Dania — Polska, gdy przez długi czas Duńczycy nie pokazywali się na boisku z powodu jak się później okazało „nawalenia” butów, mało kto na widowni przypuszczał, że zwycięstwo wytnie nam się z rąk.

W 11-tej duńskiej nie grało wczoraj 6 graczy, którzy grali rok temu przeciwko nam w Kopenhadze.

O prowadzącej naszą reprezentację w pierwszej połowie najlepiej świadczy stosunek korbów 2:1 na naszą korzyść.

Wynik 1:1 nie utrzymał się długo. W 14 minucie Lundberg zamienił go na 2:1 dla Danii, niwecząc nasze nadzieje na uzyskanie choćby remisu.

PO PRZERWIE

Po przerwie obydwie drużyny wyszły na boisko w tych samych składach. Goście nasi grają teraz z wiatrem, toteż piłka odrazu wędruje pod naszą bramkę.

Pierwsze minuty przynoszą serię autów bocznych. Goście nasi zaczynają grać nieco chaotycznie, natomiast u nas daje się zaobserwować pewien plan w przeprowadzanych akcjach i z każdą niemal minutą zarówno nasz atak jak i po moc stają się coraz bardziej niebezpieczne.

Wielec z gry mają bezwzględnie Polacy. W 22 minucie nie wiele brakowało, abyśmy zdobyli prowadzenie. Piękny

jednak strzał Spodzieł nie przyniósł nam bramki, gdyż Nielsen w ostatniej chwili wypuszczoną z rąk piłkę zdążył wybić w pole.

Kolejarze poznańscy rozłożyli na łopatkach „Gwardię” łódzka

W dniu wczorajszym na stadionie ŁKS Włókniarza odbył się towarzyski mecz zapasniczy pomiędzy miejscową Gwardią a KS Kolejarz z Poznania.

Techniczne wyniki walk przedstawiają się następująco: Waga musza: Bednarek (Gw.) zwyciężył w 7 min. Nikodemskiego (Kolejarz).

Waga lekka: Ignaszewski (Gwardia) przegrał w 7 min. do Jakubowicza (K.) z parteru chwytami nelsonem.

Co usłyszymy przez radio?

PONIEDZIAŁEK 20 czerwca 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Audycja dla wsi. 13.30 Muzyka obiadowa dla wsi.

zdażyła się zorientować, padła wyrównująca bramka, za którą pewną winę ponosi Rybicki, zbyt długo zwlekając z wybiegiem.

Pod koniec meczu atak nasz przeszedł do ofensywy lewą stroną szybszą od prawej, ale i to nie przyniosło nam sukcesu.

Duńczycy z każdą minutą stawali się bezwzględniejsi w walce o piłkę i w rezultacie utrzymali ciężko wywalczony wynik do końca spotkania.

WRZESIŃSKI mistrzem Polski

Częstochowa (obsł. wł.) V wyścig kolarski o mistrzostwo Polski na szosie na dystansie 170 km.

GŁOS

organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej



W lekkoatletyce żeńskiej CSR - Polska 59:36

Kraków (obsł. wł.) Międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny drużyn żeńskich Czechosłowacji i Polski zakończył się zwycięstwem zespołu gości 59:36.

Jutro startują w Łodzi kolarze czescy

Jutro Łódzki Okręgowy Związek Kolarski organizuje na torze helenowskim między narodowe wyścigi kolarskie z udziałem kolarzy czeskich.

Teodor Dreiser 157 Tragedia Amerykańska

Dni mijaly, Clyde jednak nie mógł się zdobyć na spowiedź i ojciec Duncan zaczął już wątpić z rozpaczą w jego nawrócenie i zbawienie.

Ja nad wyraz, a chociaż nie mogła, i nie będzie nigdy w stanie pojąć, jak mogłeś to uczynić i jakkolwiek nigdy Cię już nie ujrzy, cierpi jeszcze teraz i wspomina miłe, a życzy wolności i szczęścia.

Zakął sztyltem kelnera restauracyjnego za to, że mu nie dał jeść. Tuż obok siedział młody Żyd. Zabił właściciela sklepu jubilerskiego i chciał go ograbić.

Clyde nie mogąc oderwać się od własnych myśli, odwrócił się od tych ludzi. Skazany na śmierć! On! Skazany! Tak skończył się cudny romans z Sondrą! Pożegnanie. „I jakkolwiek nigdy Cię już nie ujrzy...”